

MARZENA DYJAKOWSKA

PRIVILEGIUM ODIOSUM.
O ZNACZENIU KONTEKSTU
W PRZEKŁADZIE TERMINOLOGII PRAWNICZEJ

PRIVILEGIUM ODIOSUM:
ABOUT THE IMPORTANCE OF CONTEXT
IN THE TRANSLATION OF LEGAL TERMINOLOGY

Abstract

The article aims to investigate the most accurate way to translate Latin phrase *privilegium odiosum* into Polish. The most popular translation « przywilej niekorzystny » can be regarded as awkward. On the grounds of legal and literary Roman sources the etymology of word *privilegium* was taken into consideration and the meaning of this word can be defined as a rule granted to an individual or to a restricted group, not always profitable for them. The Author takes into consideration the meaning of phrase in question in old and contemporary sources and literature of canon law, examples of such privileges were also given. In the last part of the article the Author points out how important is to determine the proper meaning of Latin phrases for the most proper translation, and suggests such translation of phrase *privilegium odiosum* into Polish.

Key words: legal terminology, translation, *privilegium odiosum*, context.

Łaciński wyraz *privilegium* zwykle tłumaczony jest na język polski jako „przywilej”, co w języku prawniczym oznacza korzystny wyjątek w zastosowaniu ogólnie obowiązujących norm prawnych w odniesieniu do poszcze-

Dr hab. MARZENA DYJAKOWSKA – Katedra Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: marzena.dyjakowska@kul.pl

gólnych osób (*privilegium personae*) lub spraw (*privilegium causae*)¹. Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) z 1983 r. w kan. 76 § 1 określa przywilej jako łaskę udzieloną szczególnym aktem dla pożytku pewnych osób zarówno fizycznych, jak i prawnych („Privilegium, seu gratia in favorem certarum personarum sive physicarum sive iuridicarum per peculiarem actum facta”). Przywilej udziela łaski, czyli jest aktem korzystnym dla adresatów²; na określenie przywileju w języku łacińskim używane są zresztą terminy takie, jak *commodum* – pożytek, interes, korzyść, wygoda³, oraz *beneficium* – dobrodziejstwo, łaska, przysługa, opieka oraz korzyść⁴. Takie rozumienie przywileju przyczynia się do trudności w znalezieniu najwłaściwszego tłumaczenia występującego w tekstach prawnych terminu *privilegium odiosum*, gdyż spotykane zwykle jego polskie odpowiedniki, takie jak „przywilej uciążliwy” czy „przywilej niekorzystny”, sprawiają wrażenie oksymoronów: czy to, co stanowi korzyść, może zarazem być uciążliwe lub niekorzystne? Aby omawiany termin właściwie przełożyć na język polski, należy najpierw ustalić jego znaczenie, co wymaga odwołania się do dogmatycznego podziału prawa w znaczeniu przedmiotowym na *ius commune* i *ius singulare*. *Ius commune* oznacza prawo obowiązujące wszystkich, i w tym sensie prawo powszechne, pospolite, natomiast *ius singulare* to prawo stanowiące wyjątek od norm prawa powszechnie obowiązującego, i w tym sensie prawo wyjątkowe, ustanowione ze względów słuszności, moralności, dobra publicznego⁵:

Ulp. D. 1,3,8: „Iura non in singulas personas, sed generaliter constituuntur”.

Paul. D. 1,3,16: „Ius singulare est quod contra tenorem rationis propter aliquam utilitatem auctoritate constituentium introductum est”.

Julian. D. 1,3,15: „In his, quae contra rationem iuris constituta sunt, non possumus sequi regulam iuris”.

Julian. D. 9,2,51,2: „[...] multa iure civili contra rationem disputandi pro utilitate communi recepta esse, innumerabilibus rebus probari potest”.

Zakres powyższych terminów pokrywał się niekiedy z podziałem na *ius generale*, czyli prawo kierowane do ogółu podmiotów prawa, oraz *ius*

¹ H. Heumann, E. Seckel, 1958: 459. Por. J. Sondel, 1997: 787; *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 4, Warszawa 1999, s. 295.

² J. Krukowski, R. Sobański, 2003: 140.

³ Ch. Lewis, Ch. Short, 1955: 381; J. Sondel, 1997: 177; *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, s. 606.

⁴ J. Sondel, 1997: 105-106; *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, s. 358.

⁵ J. Zielonacki, 1862: 10; F. Zoll, 1914: 180-181; R. Orestano, 1937: 27-31. Zob. także: I. Szpringer, 2008: 259 oraz wskazana tam literatura.

speciale, czyli prawo wydawane dla podmiotów konkretnie wymienionych w danej normie prawnej. Kryterium tego rozróżnienia stanowi adresat normy. W tym właśnie podziale sytuuje się *privilegium* jako norma skierowana do konkretnych adresatów; tak też termin ten rozumieli rzymscy autorzy. Pomponiusz Festus w dziele *De verborum significatu* następująco wyjaśnia jego etymologię:

„Privos privasque antiqui dicebant, pro singulis. Ob quam causam et privata dicuntur, quae uniuscuiusque sint, hinc et privilegium et privatus, dicimus tamen et privatum cui quis est adeptum” (226).

Pochodzeniu terminu *privilegium* poświęca uwagę także Izydor w *Ety-mologiarum sive originum libri*:

„Privilegia autem sunt leges privatorum, quasi privatae leges. Nam privilegium inde dictum, quod in privato feratur” (5,18).

Z zestawienia zacytowanych fragmentów wynika, iż *privilegium* pochodzi od wyrazu *privus*, czyli indywidualny, dotyczący pojedynczych osób, a oznacza *leges privatorum*, czyli ustawy uchwalone w odniesieniu do pojedynczych osób. Na takie właśnie znaczenie wskazuje – za prawnikiem Ateuszem Kapitonem – Aulus Gelliusz w *Noctes Atticae*, dokonując rozróżnienia między *lex* a *privilegium*:

„Quid sit <rogatio>, quid <lex>, quid <plebiscitum>, quid <privilegium>: et quantum ista omnia differunt. Ateius Capito, publici privatique iuris peritissimus, quid <lex> esset, hisce verbis definivit: <Lex>, inquit, <est generale iussum populi aut plebis rogante magistratu> [...] Non sunt enim generalia iussa neque de universis civibus, sed de singulis concepta; quocirca <privilegia> potius vocari debent, quia veteres <priva> dixerunt, quae nos <singula> dicimus” (10,20,2-4).

W świetle tego fragmentu ustawa (*lex*) to *generale iussum*, kierowana jest zatem do wszystkich obywateli (*de universis civibus*). Takiego charakteru pozbawione są natomiast ustawy uchwalane dla pojedynczych osób (*de singulis*), które należy raczej określić jako przywileje, gdyż *privus* to synonim *singulus*, tj. jednostka⁶.

⁶ Zob. także: *Lateinisches etymologisches Wörterbuch von A. Walde*, 3. Aufl. von J.B. Hofmann, t. 2, Heidelberg 1954, s. 363; *Dictionnaire étymologique de la langue latine. Histoire des mots*, red. A. Ernout, A. Meillet, t. 2, Paris 1960, s. 536; *Thesaurus linguae Latinae*, ed. B.G. Teubner, t. X.2, fasc. IX, Stuttgart und Leipzig 1996, szp. 1401.

Privilegium oznacza zatem prawo dotyczące indywidualnie określonych adresatów, co nie jest tożsame z *ius speciale* – normą stanowiącą wyjątek od norm powszechnie obowiązujących, i to wyjątek korzystny dla adresatów. Korzyść nie stanowi zatem koniecznego elementu pojęcia *privilegium*, które może w związku z tym oznaczać zarówno regulację przynoszącą korzyść (*privilegium favorabile*), jak i niekorzyść (*privilegium odiosum*). Ten ostatni termin nie jest źródłowym terminem prawa rzymskiego, źródła wskazują jednak, że takie właśnie rozumienie terminu *privilegium* początkowo dominuje. I tak Ustawa XII tablic zawierała przytoczony przez Cyncerona w *De legibus* zakaz stanowienia norm na niekorzyść jednostki:

„Privilegia ne inroganto. De capite civis nisi per maximum comitiatum – ne ferunt” (3,4,11).

Oba przepisy najstarszego rzymskiego spisu prawa Cynceron przytoczył jeszcze raz w powołanym dziele w nieco bardziej opisowy sposób (3,19,44):

„Leges praeclarissimae de XII tabulis tralatae duae, quarum altera privilegia tollit, altera de capite civis rogari nisi maximo comitiatu vetat. Et nondum in<ven>tis seditiosis tribunis plebis, ne cogitatis quidem, admirandum tantum maioris in posterum providisse. In privatos homines leges ferri noluerunt, id est enim privilegium: quo quid est iniustus, cum legis haec vis sit, <ut sit> scitum et iussum in omnis?”

Już kontekst, w jakim pojawił się przepis zakazujący stanowienia przywilejów, wskazuje, że przywilej oznaczał normę na niekorzyść adresata, skoro bezpośrednio w dalszym ciągu wypowiedzi Cynceron wspomniał o innym przepisie korzystnym, tj. ograniczeniu możliwości orzeczenia kary śmierci dla obywatela rzymskiego. Do tego samego przepisu Ustawy XII tablic Cynceron odnosił się jeszcze kilkakrotnie, jak choćby w mowie w obronie Publiusza Sestiusza i w sprawie swego domu:

„Quum sancitum esset, ut neque privilegium irrogari liceret, neque de capite, nisi comitiis centuriatis, rogari” (*Pro Sest.* 30,65).

„Vetant leges sacratae, vetant XII tabulae, leges privatis hominibus irrogari: id est enim privilegium” (*Pro dom.* 17,43).

Przyjęte znaczenie terminu *privilegium* jednoznacznie potwierdzają słowa tegoż autora w opowieści o podjętej przez trybuna ludowego ze 149 r. przed Chr., Lucjusza Libona, próbie doprowadzenia do uchwalenia ustawy przeciwko Serwiuszowi Galbie, sprawującemu w 151 r. przed Chr. preturę:

„Libo rogationem in Galbam privilegii similem ferens [...]” (*Brutus* 23,89).

Cyceron opisał tu następstwa wydarzeń związanych z wybuchem powstania Wiriatusa w Luzytanii podczas pretury Serwiusza Galby. Libon wystąpił na zgromadzeniu ludowym z wnioskiem ustawy przeciw byłemu już pretorowi, któremu zarzucano przyczynienie się do wzniesienia, a następnie krwawego stłumienia powstania wbrew przysiędze danej Luzytanom. Ofiarą takiej ustawy stał się sam Cyceron, który, sprawując w 63 r. przed Chr. urząd konsula, w senacie wystąpił jako zwolennik kary śmierci dla przywódców spisku Katyliny⁷, a następnie wykonał orzekającą tę karę uchwałę senatu⁸. Nowy trybun ludowy, urzędujący od 10 grudnia tegoż roku Metellus Nepos zaatakował Cycerona za skazanie na śmierć obywateli rzymskich poza postępowaniem sądowym, pięć lat później zaś kolejny trybun, Klodiusz, wniósł projekt ustawy przewidującej karę wygnania (*interdictio aquae et igni*) dla urzędnika skazującego na śmierć obywatela rzymskiego bez odwołania się do ludu⁹, a po jej przegłosowaniu przez zgromadzenie ludowe 20 marca 58 r. przed Chr. doprowadził do uchwalenia *lex Clodia de exsilio Ciceronis*. Ustawa ta zabraniała Cyceronowi przebywania w odległości mniejszej niż 400 mil od granic Italii, a także przewidywała konfiskatę całego majątku Cycerona oraz zburzenie jego domu na Palatynie i willi podmiejskich. W razie pojawienia się na terytorium Italii Cyceron podlegał karze śmierci; ta sama kara przewidziana była dla wszystkich udzielających mu gościny. Ustawa zabraniała ponadto występowania w senacie i na zgromadzeniu ludowym z wnioskiem o odwołanie Cycerona z wygnania¹⁰. Tuż przed uchwaleniem *lex Clodia de capite civis Romani*, 19 marca, Cyceron opuścił Rzym. Zaraz po powrocie 4 września 57 r. przed Chr. wygłosił kilka mów, m.in. dziękczynną do senatu (*Oratio post reditum in senatu*) i na rzecz swojego domu (*Oratio po domo sua*), gdyż część placu, na którym stał dom Cycerona – spalony za sprawą Klodiusza – została przez tego ostatniego poświęcona bogini wolności (*Libertas*). W tej ostatniej mowie zarzuca Klodiuszowi:

„De peste civis, conservatoris reipublicae, licuit tibi fere non legem, sed nefarium privilegium” (*Pro dom.* 10,26).

“Quum indemnatum exturbares privilegiis tyrannicis irrogatis” (Tamże, 42,110).

⁷ Cicero, *In L. Catilinam oratio IV*, passim.

⁸ Plutarchus, *Vitae parallelae: Cicero* 22.

⁹ G. Rotondi, 1912: 394.

¹⁰ Tamże, 395-396. Zob. także np.: K. Kumaniecki, 1989: 270-271.

W powyższych słowach pojawia się przeciwstawienie *lex* – *privilegium*. *Lex* oznacza ustawę adresowaną do ogółu obywateli, *privilegium* – ustawę skazującą Cyncerona na wygnanie, o czym świadczy także fragment w mowie do senatu:

„Vim et crudelitatem privilegii publicis litteris consignavit” (*Post red. in senat.* 11,29).

W okresie klasycznym natomiast pod pojęciem *privilegium* rozumiano także *ius singulare* – prawo wyjątkowe, ustanawiane dla pewnych kategorii osób (*privilegium personae*), np. kobiet, żołnierzy, osób małoletnich, albo w odniesieniu do pewnych stosunków prawnych (*privilegium causae*), o czym świadczy następująca wypowiedź Modestyna:

D. 50,17,196: „Privilegia quaedam causae sunt, quaedam personae. Et ideo quaedam ad heredem transittuntur, quae causae sunt: quae personae sunt, ad heredem non transeunt”.

W powołanym fragmencie Modestyn stwierdza, że przywileje związane z sytuacją prawną pewnych osób nie przechodzą na spadkobierców, w odróżnieniu od tych dotyczących treści stosunku prawnego. Do przywilejów pierwszego rodzaju zaliczyć można np. *privilegium militum*, obejmujący możliwość sporządzenia testamentu w dowolnej formie¹¹ oraz uprawnienie syna rodziny (*filius familias*, tj. mężczyzny pozostającego pod władzą ojcowską) względem tzw. majątku obozowego, tj. nabytego w związku ze służbą wojskową (*peculium castrense*)¹². Inny przykład stanowi *privilegium exigendi*, czyli przywilej przyznający pewnym kategoriom wierzycieli pierwszeństwo w zaspokojeniu wierzytelności z majątku dłużnika w przypadku egzekucji uniwersalnej. Do wierzytelności korzystających z przywileju egzekucyjnego należały m.in. wierzytelności publicznoprawne, wynikające ze zobowiązań podatkowych i z umów prywatnoprawnych zawieranych przez podmioty publiczne (*privilegium fisci*)¹³, wierzytelności z tytułu zwrotu posagu przysługujące kobiecie w przypadku, gdy małżeństwo nie doszło do

¹¹ Zob. w szczególności Ulp. D. 29,1,1 pr. Z testamentem tego rodzaju wiązał się ponadto szereg udogodnień; zob. D. 29,1 *De testamento militis*. Zob. także: G. Wesenberg, 1957: 19-22; R. Orestano, 1937: 119-122; P. Voci, 1963: 99 n.

¹² Zob. w szczególności D. 49,17 *De castrensi peculio*. Zob. także: R. Orestano, 1937: 122-123.

¹³ *Pauli Sententiae* 5,12,10; Marcian. D. 42,5,34; Paul. D. 42,5,38,1; Marcian. D. 50,1,10. Zob. także: G. Wesenberg, 1957: 23 n.

skutku¹⁴ oraz wiarygodności przysługujące osobom pozostającym pod opieką lub kuratelą przeciwko opiekunom i kuratorom z tytułu funkcji przez nich pełnionych¹⁵. Na mocy konstytucji cesarskich przywilejami cieszyły się osoby sprawujące zaszczytne urzędy (*privilegium dignitatis*)¹⁶, duchowni¹⁷, a także niektóre miasta, jak Rzym¹⁸ i Konstantynopol¹⁹. Do *privilegia causae* zaliczyć należy np. beneficja spadkowe, przykładowo *beneficium abstinendi*, czyli przyznany przez pretora dziedzicowi koniecznemu przywilej wstrzymania się od objęcia zadłużonego spadku²⁰, *beneficium legis Falcidiae*, czyli przywilej ograniczający wysokość legatów do trzech czwartych spadku (tzw. kwarta falcydyska)²¹ czy też znane również w obecnie obowiązującym kodeksie cywilnym *beneficium inventarii* (dobrodziejstwo inwentarza), czyli ograniczenie odpowiedzialności za długi spadkowe do wartości spadku²². Przywileje w powyższym rozumieniu stanowiły prawa wyjątkowe, ale korzystne dla adresatów. Wyłącznie korzyść przynosił adresatowi również przywilej należący do kategorii zwanej *ius speciale* – przepis szczególny. Inne osoby bowiem, znajdujące się w tej samej sytuacji, przywilejem takim nie były objęte. Przykładowo legitymacja dziecka nieprawego przez reskrypt cesarza wynikała z przywileju należącego do *ius speciale*, legitymacja zaś takiego dziecka przez późniejsze małżeństwo rodziców (*per subsequens matrimonium*) – z przywileju należącego do *ius singulare*²³.

Wobec dotychczasowych rozważań należy odpowiedzieć na pytanie, czy tytułowy termin *privilegium odiosum* odpowiada rzymskiemu terminowi *privilegium* w rozumieniu Ustawy XII tablic i powołanych wypowiedzi

¹⁴ Ulp. D. 42,5,17,1; Paul. D. 42,5,18; Ulp. D. 42,5,19.

¹⁵ Ulp. D. 42,5,19,1; Paul. D. 42,5,23.

¹⁶ Zob. np. C. 2,14,1; C. 8,11,7; C. 9,8,3 pr.; C. 10,16,10; C. 10,32,64; C. 11,8,1; C. 12,1,1.

¹⁷ Zob. w szczególności: C. 1,2 *De sacrosanctis ecclesiis et de rebus et privilegiis eorum* oraz C. 1,3 *De episcopis et clericis et orphanotrophis et brephotrophis et xenodochis et asceteriis et monachis et privilegio*. Jeden z tych przywilejów dotyczył odpowiadania duchownych przed specjalnymi sądami (najpierw przed prefektem pretorianów, później przed arcybiskupem), zwany z czasem *privilegium fori*.

¹⁸ C. 11,15 *De privilegiis corporatorum urbis Romae*.

¹⁹ C. 11,21 *De privilegiis urbis constantinopolitanae*.

²⁰ Ulp. D. 29,2,71,4: „Si quis suus dicit retinere hereditatem nolle, aliquid autem ex hereditate amoverit, abstinendi beneficium non habebit”.

²¹ D. 35,2 *Ad legem Falcidiam*; D. 35,3: „Si cui plus, quam per legem Falcidiam licuerit, legatum esse dicitur”.

²² I. 2,19,6; C. 6,30 *De iure deliberandi et de adeunda vel acquirenda hereditate*. O beneficjach spadkowych zob. szerzej: P. Voci, 1967: 577 i n.; R. Świrgoń-Skok, 2011.

²³ F. Zoll, 1914: 181-182.

Cycerona, tj. jako norma wydana na niekorzyść adresata. Omawiany termin nie pojawia się w łacińskim tekście obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego, a w komentarzu do kan. 76 § 1 J. Krukowski stwierdza, że: „Przywilej udziela łask, czyli jest aktem korzystnym dla adresatów. Takie pojęcie przywileju, jakie podaje kan. 76, wyklucza przywileje niekorzystne, jakie były w przeszłości”²⁴. Do podziału przywilejów na korzystne i niekorzystne nawiązuje natomiast T. Pawluk, wyróżniając przywilej uciążliwy, nieprzynoszący nikomu szkody, niebędący dla nikogo ciężarem i nieograniczający praw innych osób (*privilegium favorabile*), oraz stanowiący jego przeciwieństwo przywilej uciążliwy – *privilegium odiosum seu onerosum*²⁵. Autor nawiązuje tu do kan. 82 KPK, określającego reguły ustania przywileju przez niekorzystanie z niego:

Can. 82: „Per non usum vel per usum contrarium privilegium aliis haud onerosum non cessat; quod vero in aliorum gravamen cedit, amittitur, si accedat legitima praescriptio”.

Kan. 82. „Przywilej nie ustaje przez nieużywanie go lub postępowanie jemu przeciwne, które dla innych jest nieuciążliwe; zaś przywilej, który jest uciążliwy dla innych, ustaje, jeśli nastąpiło prawne przedawnienie”²⁶.

Czy w takim razie – jak sugeruje wypowiedź T. Pawluka – *privilegium odiosum*²⁷ to synonim *privilegium onerosum*, tj. korzystny dla adresata, ale pociągający ze sobą pewne obowiązki obciążające inne osoby? W dawniejszej literaturze kanonistycznej wskazywano na różnicę między tymi dwoma terminami: np. V. Pichler w oparciu o normy prawa kanonicznego sprzed kodyfikacji z 1917 r., zebrane w *Corpus Iuris Canonici*, wyjaśnia, że *privilegium odiosum* oznaczał przywilej, którego odbiorca zobowiązywał się do pewnych wzajemnych świadczeń na rzecz wystawcy, łączył się zatem z pewnymi obciążeniami dla tego pierwszego. Przez *privilegium odiosum* rozumiano natomiast przywilej, który oprócz korzyści dla odbiorcy ustanawiał obowiązki dla innych osób²⁸. Z kolei M. Conte a Coronata, omawiając nor-

²⁴ J. Krukowski, R. Sobański, 2003: 140.

²⁵ T. Pawluk, 1985: 260.

²⁶ Przekład według: J. Krukowski, R. Sobański, 2003.

²⁷ T. Pawluk, 1985: 260.

²⁸ *Summa Jurisprudentiae sacrae universae seu Jus canonicum secundum quinque Decretalium Gregorii Papae IX Titulos explicatum* [...], cz. 2, Augustae Vindelicorum 1741, s. 365. Autor podkreśla zarazem, iż każdy przywilej jest udzielany dla pożytku osób. Ze słów tych wnioskować należy, że w opinii autora nie ma „przywilejów niekorzystnych” w dosłownym rozumieniu.

my prawa kanonicznego według KPK z 1917 r., stwierdza, że *privilegium odiosum* nakłada obciążenie na osoby trzecie, a nie na uprzywilejowanego, pośrednio jednak może zawierać w sobie obciążenie w stosunku do uprzywilejowanego²⁹. Tę ostatnią część definicji pomijają z reguły inni autorzy, akcentując jedynie nałożone na osoby trzecie obowiązki w interesie uprzywilejowanego. I tak B. Ojetti, komentując kan. 76 KPK z 1917 r., stanowiący odpowiednik kanonu 82 KPK z 1983 r.³⁰, określa *privilegium odiosum* jako taki, który na którąkolwiek inną osobę (tj. poza adresatem) nakłada pewną niedogodność lub niekorzyść³¹. Z kolei G. Michiels zwraca uwagę, że choć ustawę, która nakłada szczególne obciążenia na pewne osoby lub narody, nie można nazwać przywilejem, lecz raczej ustawą karną. Nie stanowi to zarazem przeszkody, by przywilej mógł być uciążliwy dla innych osób, jak przewidziano w kan. 76 KPK z 1917 r., a co więcej, nie wyklucza, by przywilej był dla samego uprzywilejowanego korzystny nie w całości, ale połączony z obowiązkiem. Jako przykład autor wskazuje prawo patronatu, określone w kan. 1448 KPK z 1917 r. jako „zbiór przywilejów z pewnymi obciążeniami” („summa privilegiorum cum quibusdam oneribus”)³². Na prawo patronatu składały się bowiem prawa i obowiązki, jakie przysługiwały fundatorowi i jego spadkobiercom względem beneficjum kościelnego z racji przekazania gruntu pod kościół i uposażenia na jego utrzymanie oraz wybudowanie świątyni. Istotnym elementem prawa patronatu było prawo prezenty duchownego na wakujące beneficjum do zatwierdzenia odpowiedniej władzy duchownej (*ius praesentandi*). Z prawem patronatu były też związane inne obowiązki i przywileje, wynikające zarówno z prawa kanonicznego, jak też treści dokumentów fundacyjnego i erekcyjnego powołujących do życia beneficjum, np. prawo precedencji, tj. pierwszeństwo przed innymi osobami świeckimi np. na procesjach czy zaszczytniejsze miejsce w kościele (*ius processionis*), a także możliwość domagania się od beneficjanta środków utrzymania w razie popadnięcia w niedostatek (*ius alimentationis*). Do najważniejszych obowiązków patrona należała natomiast – obok przekazywania wyznaczonego w dokumencie fundacyjnym uposażenia – szeroko rozumiana ochrona i opieka nad beneficjum, m.in. dbałość o budynek i wyposażenie

²⁹ M. Conte a Coronata, 1928: 83.

³⁰ „Per non usum vel per usum contrarium privilegia aliis haud onerosa non cessant; quae vero in aliorum gravamen cedunt, amittuntur, si accedat legitima praescriptio vel tacita renuntiatio”.

³¹ B. Ojetti, 1927: 275-6 i 311.

³² G. Michiels, 1929: 314-315.

kościół, troska o całość i niepozbywalność majątku kościelnego, a nawet nadzór nad właściwym pełnieniem posługi religijnej³³. Z tego powodu V. Pichler zalicza prawo patronatu do kategorii *privilegia onerosa*³⁴. Powstanie prawa patronatu związane jest z osobą papieża Aleksandra III (1159-1181) jako autora większości przepisów dotyczących tej kwestii, które weszły do *Corpus Iuris Canonici* (dekretalia Grzegorza IX, 1227-1241). KPK z 1917 r. zakazywał nadawania nowego prawa patronatu, jednak utrzymywał w mocy już istniejące (kan. 1448-1471). Ostatecznie prawo to zostało zniesione po Soborze Watykańskim II, a obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego nie porusza już tej kwestii³⁵.

W przeciwieństwie do *privilegium onerosum*, połączonego – na zasadzie wzajemności – z obowiązkami po stronie samego uprawnionego, jako przykład *privilegium odiosum*, tj. przewidującego obciążenia osób trzecich w interesie obdarowanego przywilejem, wymieniane jest zwolnienie od obowiązku opłacania dziesięciny³⁶. W tym wypadku bowiem wstrzymanie się płatnika od świadczenia oznaczało pozbawienie dochodu instytucji kościelnej, dla której dziesięcina była przeznaczona. Jako przykład przytoczyć można wyjęcie spod ciężaru dziesięciny papieskiej pewnej kategorii dóbr i dochodów kościelnych. Ten rodzaj dziesięciny, znany od XII do XV wieku, świadczyli nie wszyscy wierni, lecz tylko duchowni, a jej nazwa pochodzi stąd, że opierała się na dyspozycjach papieży wydawanych podczas soborów lub poza nimi; ponadto przeznaczano ją na cele określone przez papieży i pobierano według norm prawnych przez nich wydawanych. Ustanawiane były albo dla całego Kościoła (dziesięciny powszechne), albo dla poszczególnych prowincji kościelnych (dziesięciny partykularne) na różnego rodzaju przedsięwzięcia podejmowane przez społeczność chrześcijańską, jak w szczególności obrona świata chrześcijańskiego przed zagrożeniem z zewnątrz czy próby odzyskania utraconej wartości, na przykład Ziemi Świętej z bezcenną pamiątką Grobu Pańskiego³⁷. Dziesięciną tą nie obciążano dóbr należących do zakonów rycerskich: joannitów, templariuszy i Krzyżaków oraz dóbr będących w posiadaniu kardynałów, a racją tego uprzywilejowanego stanowiska była specjalna ofiarność i poświęcenie, jakie okazywali

³³ V. Pichler, *Summa Jurisprudentiae*, cz. 1, 646-647; B. Szady, 2003: 6-7.

³⁴ V. Pichler, *Summa Jurisprudentiae*, cz. 2, s. 356.

³⁵ B. Szady, 2003: 6.

³⁶ Zob. np. V. Pichler, *Summa Jurisprudentiae*, cz. 1, s. 621; cz. 2, s. 356; F.X. Wernz, P. Vidal, 1952: 422.

³⁷ J. Dudziak, 1974: 10.

kardynałowie, dzieląc z papieżem trud rządów Kościoła, a zakonnicy – rycerze narażając swe życie w walce z niewiernymi. Już Sobór Lateraneński IV (1215 r.), nakładając na beneficjatorów takse w wysokości dwudziestej części dochodów, wyjął spod niej niektórych zakonników oraz duchownych, którzy uczestniczyli w wyprawie krzyżowej, a w pierwszej konstytucji papieskiej, nakładającej na Soborze Lionskim w 1274 r. sześćioletnią dziesięcinę na wszelkie beneficja kościelne, istniały wyjątki na korzyść pewnych zakonników³⁸. Uprzywilejowaną sytuację kardynałów tworzyła natomiast po raz pierwszy konstytucja papieża Klemensa VI z 1 grudnia 1343 r. *Gustamus amaritudini calicem*, nakładająca trzyletnią dziesięcinę na duchowieństwo w całym Kościele³⁹. Zwolnienia dotyczyły także płatników dziesięciny uiszczanej na rzecz Kościoła początkowo z dóbr panujących (tzw. dziesięcina książęca), z czasem przerzuconej na ogół ludności. Przykładowo w średniowiecznej Polsce na podstawie ugody z 1227 r., zawartej między księciem śląskim Henrykiem Brodatym a biskupem wrocławskim Wawrzyńcem, czasowo zwolniono od dziesięciny kolonistów niemieckich i osadników na prawie polskim w nowo lokowanych wsiach. Z tekstu tej ugody wynika ponadto, że już wcześniej pewne grupy ludności – ponoszące, jak się wydaje, osobiste ciężary na rzecz państwa – były wolne od dziesięciny. Nie uiszczają jej początkowo także rycerstwo pozostające na utrzymaniu księcia⁴⁰.

W opublikowanym w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” z 1983 r. artykule pod znamienym tytułem *Pułapki średniowiecznej łaciny*⁴¹ J. Matyszewski, poddając analizie dokumenty wizytacji dóbr arcybiskupstwa i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku⁴², zwraca uwagę na występujące tam dwa znaczenia wyrazu „przywilej”: specjalne uprawnienie, ale także dokument takie uprawnienie potwierdzający⁴³. Konkluzja o wieloznaczności tego wyrazu skłania autora do wniosku, że *privilegium* nie zawsze oznacza tradycyjnie rozumiany przywilej, polegający na przyznaniu adresatowi korzyści, skoro miewa znaczenie materialne – dokument. Tymczasem korzyści mogą –

³⁸ J. Dudziak, 1974: 182-183.

³⁹ *Ibid.*: 185.

⁴⁰ Powołana ugoda poddała rycerstwo obowiązkowi opłacania dziesięcin, z jednoczesnym prawem wyboru kościoła, na rzecz którego była świadczona (tzw. dziesięcina swobodna). Zob. szerzej: W. Abraham, 1891: 161; 168-173.

⁴¹ R. 35, z. 1, s. 1 i n.

⁴² *Visitaciones bonorum archiepiscopatus necnon capituli Gnesnensis Saeculi XVI, Cracoviae* 1920.

⁴³ Znaczenie takie podaje także *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 7, red. K. Weyssenhoff-Brożkowska, Kraków 1992-2001, szp. 1169, s.v. *privilegium*.

jak wynika z przeprowadzonej powyżej przez autorkę niniejszego studium analizy – wiązać się z obciążeniami. W przekładzie łacińskiego *privilegium odiosum* warto zatem rozważyć użycie innego wyrazu niż „przywilej” (np. „wyjątek”, „przepis”), by uniknąć wrażenia sprzeczności, ewentualnie zastąpić przymiotnik „niekorzystny” lub „szkodliwy”. J. Sondel proponuje tłumaczenie „przepis wyjątkowo niekorzystny dla kogoś”⁴⁴, nie uwzględnia ono jednak korzyści, jakie zarazem przyznaje taki przepis adresatom. Z uwagi na omówione powyżej znaczenie tytułowego zwrotu najwierniej oddaje je przekład „przywilej połączony z obowiązkami”, tj. obowiązkami bądź to po stronie adresata przywileju, bądź też osób trzecich w jego interesie.

BIBLIOGRAPHIE

- Abraham Władysław, 1891, *O powstaniu dziesięciny swobodnej. Studium z dziejów prawa kościelnego w Polsce*, Warszawa, nadbitka z „Biblioteki Warszawskiej” 1891, t. 10.
- Conte a Coronata Matteo, 1928, *Institutiones iuris canonici ad usum utriusque cleri et scholarum, t. 1, Normae generales. De Clericis. De Religiosis. De Laicis*, Taurini, Marietti.
- Dudziak Jan, 1974, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej. Studium historyczno-prawne*, Lublin, TN KUL.
- Heumann Hans/Seckel Emil, 1958, *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, Graz, Akademische Druck – U. Verlagsanstalt
- Krukowski Józef/Sobański Remigiusz, 2003, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, Księga I. *Normy ogólne*, Poznań, Pallotinum.
- Kumaniecki Kazimierz, 1989, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa, Czytelnik.
- Lewis Ch.– Short Ch., 1955, *A Latin Dictionary*, Oxford.
- Matuszewski Józef, Pułapki średniowiecznej łaciny, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, R. 35, 1983, z. 1, s. 1-29.
- Michiels Gommar, 1929, *Normae generales juris canonici. Commentarius libri I Codicis Juris Canonici. Volumen secundum. De consuetudine. De temporis supputatione. De rescriptis. De privilegiis. De dispensationibus*, Lublin, Universitas Catholica.
- Ojetti Benedetto, 1927, *Commentarium in Codicem iuris canonici. Liber primus. Normae generales (can. 1-86)*, Romae, apud aedes Universitatis Gregorianae.
- Orestano Riccardo, 1937, *Ius singulare e privilegium in diritto romano. Contributo storico – dommatico*, Tolentino, Stab. Tipografico „F. Filelfo”.
- Pawluk Tadeusz, 1985, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 1, *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, Olsztyn, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Rotondi Giovanni, 1912, *Leges publicae populi Romani*, Milano, Società Editrice Libreria, Nachdr. Darmstadt 1962.
- Szady Bogumił, 2003, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin, Drukarnia Liber.
- Sondel Janusz, 1997, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków, Universitas.

⁴⁴ J. Sondel, 1997: 788.

- Szpringer Iwona, 2008, *Privilegium exigendi – instytucja prawa rzymskiego czy nowożytna? (Rozważania na gruncie prawa rzymskiego i regulacji Code civil)*, [w:] *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Arturowi Korobowiczowi*, red. W. Witkowski, Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- Świrgoń-Skok Renata, 2011, *Beneficja spadkowe w prawie rzymskim*, Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Voci Pasquale, 1963, *Diritto ereditario romano*, t. 2, Milano, Società Tipografica “Multa Paucis”.
- Voci Pasquale, 1967, *Diritto ereditario romano*, t. 1, Milano, Società Tipografica “Multa Paucis”.
- Wernz Franz Xavier/Vidal Pierre, 1952, *Jus canonicum ad Codicis normam exactum*, t. 1, *Normae generales. Altera editio*, Romae, apud aedes Universitatis Gregorianae.
- Wesenberg Gerhard, 1957, *Privilegium*, [w:] *Realenzyklopädie der classischen Alterumwissenschaft*, neue Bearb. von G. Wissowa, W. Kroll, K. Mittelhaus, K. Ziegler, t. 23/1, Stuttgart.
- Zielonacki Jozafat, 1862, *Pandekta czyli wykład prawa prywatnego rzymskiego, o ile jest ono podstawą prawodawstw nowszych. Część pierwsza obejmująca Ogólne zasady prawne i naukę o stosunkach rzeczowych*, Kraków.
- Zoll Fryderyk, 1914, *Pandekta czyli nauka rzymskiego prawa prywatnego*, t. 1, *Część ogólna*, Kraków, Spółka Wydawnicza Polska.

PRIVILEGIUM ODIOSUM.

DE L'IMPORTANCE DU CONTEXTE

DANS LA TRADUCTION DE LA TERMINOLOGIE JURIDIQUE

R é s u m é

L'auteur propose une réflexion sur la traduction la plus pertinente de l'expression *privilegium odiosum* vers le polonais. La traduction « przywilej niekorzystny », souvent rencontrée, peut paraître en effet maladroite. En se fondant sur les sources romaines, juridiques et littéraires, elle a examiné l'étymologie du mot *privilegium* et son sens comme norme pas toujours avantageuse, adressée à des destinataires concrets. Vient ensuite l'analyse du sens de l'expression en question dans les sources anciennes et contemporaines ainsi que dans la littérature du droit canon, illustrée par des exemples de cette sorte de privilèges. Dans la dernière partie de l'article, l'auteur souligne l'influence du sens exact des expressions latines sur la pertinence de la traduction et propose des traductions de l'expression *privilegium odiosum* en polonais.

Mots-clés : terminologie juridique, *privilegium odiosum*, contexte, traduction.

Słowa kluczowe: terminologia prawnicza, *privilegium odiosum*, kontekst, przekład.